

Widzew — Stal Radom  
3:4 (1:4)

ŁÓDŹ. W meczu o Puchar Polski drugoligowy Widzew doznał nieoczekiwanej porażki. Mimo ogromnej przewagi w drugiej połowie, łódzianom nie udało się wyrównać strat pierwszego okresu gry, w którym Stal wykorzystała wszystkie sytuacje podbramkowe.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Rejner 2, Okoń i Grzegorzczak po 1, dla Widzewa: Wiernik 2 i Pawlikowski 1. Sędziował Słowiński z Częstochowy.

# Sport

PISMO GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ

Nr 62

Katowice, poniedziałek 4 grudnia 1950 r.

Cena 45 gr



Drużyna hokejowa Witkowiec Zelezarny.

Foto: W. Dziurzycki

## Reindlowa i Lesiński mistrzami Polski w gimnastyce Zwycięstwo hokeistów Witkowiec

Mistrzostwa pływackie zrzeszeń sportowych

Premiera śląskiej rewii lodowej

### Dzień Górnika świętem polskiego sportu

Główny front bitwy o zwycięstwo w wykonaniu Planu Sześcioletniego przebiega korytarzami naszych kopalń. Tam decydują się losy walki o postęp, dobrobyt ludu polskiego, losy walki o socjalizm. Górnicy z całą odpowiedzialnością wykonują swe trudne obowiązki, odnosząc nieprzerwane zwycięstwa.

W długim szeregu bohaterów pracy, którzy odznaczali się wybitnymi osiągnięciami produkcyjnymi, przodującymi miejscami zajmującymi własnie górnicy. Oni to dźwigają standard pierwszeństwa w socjalistycznym współzawodnictwie pracy, są promotorami wszystkich wielkich zobowiązań, autorami największych osiągnięć naszej ludowej gospodarki.

Czarna sylwetka górnika, jego pełna radosnej dumy twarz, stała się niejako symbolem naszych czasów. Górnik polski zdobył sobie szacunek i uznanie w całym świecie, zdobył sobie serdeczną miłość całej klasy robotniczej Polski Ludowej.

Szybko oceniła tę niezwykłą doniosłość zadań górników młodzież polska. Porwał ją entuzjazm Cyryliów, Aparysów, zafascynowały fantastyczne rekordy Markiewki. — Szkoły i licea górnicze zapelnily się młodzieżą z całej Polski, armia górników powiększyła się o nowe, młode oddziały, w większości kopalń powstały młodzieżowe brgady, i mają już one za sobą nieprzeciętne osiągnięcia.

W tym roku, obok tradycyjnego Święta Górnika, obchodzone też będzie po raz pierwszy Święto Młodego Górnika, dla podkreślenia roli, jaką młodzież odgrywa na tym centralnym froncie walki o wykonanie 6-letniego Planu.

Młodzież górnicza stanowi jeden z przodujących oddziałów naszego sportu. We wszystkich dziedzinach ruchu sportowego kluby i koła górnicze mają na swym koncie wybitne sukcesy. Wiele tytułów mistrzowskich i wiele rekordów Polski należy do sportowców-górników. — Gimnastyce, hokeiści, piłkarze, bokserzy, to niejednokrotnie niedoścignieni mistrzowie.

Cechą, specjalnie wyróżniającą sportowców-górników jest fakt, iż znani są oni nie tylko jako wybitni zawodnicy, ale również w pracy zawodowej często ich nazwiska figurują na honorowych tablicach przodowników i racjonalizatorów.

Sport Polski Ludowej ma szalone prawo do dumy, iż w jego szeregach znajdują się właśnie tacy działacze i zawodnicy.

W dniu święta górników sportowcy polscy łączą się z nimi w uczuciach gorącej sympatii i uznania. Cały sport polski składa górnikom serdeczne gratulacje i życzenia dalszych, rekordowych osiągnięć na polu sportowym i nowych sukcesów w ich wspaniałej, zwycięskiej walce o wykonanie bojowych zadań Planu Sześcioletniego.



### Derby śląskie wygrała Unia

Budowlani pokonani 1:3 (1:0)

CHORZÓW. UNIA: Wyrobek, Gebur, Bartyla, Suszczyk, Cebula, Jacek, Alzer (Przeherka), Cieślak (Tim), Tim (Alzer), Mateja (Cieślak), Kubiczek.

BUDOWLANI: Janik, Durniok, Jan-duda, Kulik, Węzorek, Gajdzik, Glanc, Gronowski, Rogocz, Spodzieja, Kalus.

Sędziował wzorowo Storuniak. Widzów 8.000.

Pojedynek dwóch chorzowskich rywali, toczył się tym razem o puchar TTPR. Drużyny wystąpiły w najlepszych składach, tak, że spotkanie uciło charakter meczu, o tytuł moralnego mistrza Śląska.

Porywisty wiatr utrudniał niezmierne grę. Piłka wybijana przez bram-

karzy, wracała natychmiast z powrotem. W pierwszej połowie właściwie wiatr rządził piłką i grą. Piłkarze robili, co mogli, by przeciwstawić się jego złośliwości. Walczyli zacięcie, nie rezygnowali z opanowania piłki, usiłując chodzić własnymi drogami. W tych to, bardzo trudnych warunkach, okazało się, że piłkarze obydwu przodujących zespołów Śląska posiadają odpowiednie wyszkolenie techniczne, które jakoś nie może się ujawnić w odpowiedni sposób podczas spotkań o punkty ligowe.

Były wprowadzić momenty chaotycznej kopania, ale przedko zamiennieły się one w składowe, przyziemne akcje. Drużyna grająca z wiatrem pędziła na bramkę przeciwnika z wielką szybkością. Błyskawiczny bieg piłki i błyskawiczne zagrania nie zaskakiwały jednak defensywy przeciwnika. Obydwie formacje obronne stanęły na wysokości zadania. Na szczególne wyróżnienie zasługują: w drużynie zwycięzców — Cebula i Suszczyk, a u pokonanych Węzorek i Gajdzik. Budowlani rozpoczęli z wiatrem, gnieśli niemilosiernie Unię, nie schodząc niemal z pola karnego. Ich strzały jednak miały się z celem. Dopiero w 15 minutie niespodziewa-

na bomba Gajdzika, skierowana gdzieś do narożnika boiska, została wepchnięta przez wiatr do bramki.

Po przerwie wiatr nieco osłabił. Budowlani atakowali dalej. Składowe akcje napadu stwarzały raz po raz niebezpieczne sytuacje nad bramką Unii. Środkowa trójka pokonanych była jednak wyraźnie niedysponowana strzałow. Po kwadransie gry do głosu zaczęła coraz wyraźniej dochodzić Unia. Janik miał coraz więcej zatrudnienia. Na bramkę trzeba było jednak czekać do 26 minut, kiedy to

(Dokończenie oraz dalsze spotkania na str. 3)

### 235 pływaków ZS walczyło we Wrocławiu

WROCLAW. Na starcie mistrzostw pływackich pionu Związków Zawodowych, które odbyły się w ub. sobotę i niedzielę we Wrocławiu stanęło 235 zawodników z 9 zrzeszeń.

Wobec dużej ilości startujących klasyfikacja pływaków odbyła się na podstawie uzyskanego czasu w poszczególnych konkurencjach. W każdym biegu startowało po 18 zawodników (po 2 z każdego zrzeszenia) przy czym punktowani byli wszyscy star-

tujący. Za pierwsze miejsce swego zawodnika zrzeszenie otrzymywało 18 punktów za drugie 17 itd. Ma to być zaletą, że w ten sposób kluby związkowe muszą dbać o masowy rozwój pływactwa.

Przed zawodami przemówienie wygłosił przedstawiciel CRZZ Bondarczuk podkreślając rolę sportu w zwalczaniu walcie o Plan 6-letni, o pokój i budowę socjalizmu. Następnie przemawiał przedstawiciel zarządu woj. ZMP Romachowski oraz przodownik pracy górnik z kopalni Bolesław Chrobry Kowalski.

Z kolei zastępca mistrza sportu Gremłowski oraz Boniecki i Procel wciągnęli na masz flagę, orkiestra odegrała Międzynarodówkę i Hymn Młodzieżowy, po czym rozpoczęły się zawody.

Co można powiedzieć o mistrzostwach? A więc przede wszystkim, że widoczny jest spadek formy pływaków, spowodowany przerwą w zawodach. Ponadto warunki techniczne na basenie nie były idealne, do czego trzeba jeszcze dodać, że nie startował Ludwikowski, który jest chory.

Pierwszego dnia najlepsza forma wykazał Gremłowski z Ogniwia, który bardzo dobrze popłynął 400 m dow. uzyskując dobry czas 5.07.5 min. Gremłowski był zresztą bezkonkurencyjny i przez pomyłkę dwa razy finiszował, gdyż pomylił ilość przepłyniętych długości basenu. Odbito się to oczywiście ujemnie na uzyskanym wyniku.

Ustanowiono dwa nowe rekordy okręgu. Pierwszy ustanowił Marchlewski z gdańskiego Kolejarza na 400 m

działu na osobno rozgrywane mistrzostwa kobiet i osobno mężczyzn, musi też mieć do dyspozycji dużo większą salę, której niestety Warszawa nadal nie posiada. W związku z tym wiele osób odeszło od kas bo zabrakło dla nich miejsc. A szkoda, bo primo — przebieg mistrzostw był ciekawy i stojący na wysokim poziomie, secundo — gimnastyka wyczynowa zyskała wreszcie swą publiczność, podobała się, zainteresowała zwłaszcza młodzież.

Piękna ta gałąź sportu, w której poszczycić się możemy nie tylko jakimś sukcesem, bo tytułem mistrza świata, zasługuje ze wszech miar na takie właśnie zainteresowanie.

Obok pracy mięśni i ich wszechstronnego wyrobienia gra tu doniosłą rolę wykonanie każdego ruchu, jego harmonijne opanowanie, wyczulowanie w najdrobniejszych szczegółach. Jasne jest że dochodzi się do tego jedynie dzięki żmudnej codziennej pracy, ustawicznemu treningowi, ciągłości starannej zaprawy. Element pracy mięśni wiąże się ściśle z precyzją, opanowaniem nerwowym i umiejętnością skoncentrowania się w chwili wykonywania ćwiczenia, gdzie każdy nieopanowany lub niewykończony ruch uważnie wychwytywany jest przez sędziów.

To trudny sport. Sport niezwykle

### „Z ludem francuskim łączymy nas wspólna walka o pokój”

Tow. Dołowy  
o pobycie pięściarzy  
CRZZ we Francji

Po powrocie pięściarskiej reprezentacji CRZZ z Francji — kierownik polskiej ekspedycji — DOŁOWY podzielił się z nami następującymi uwagami:

— Sportowcy FSQT, jak mogłem stwierdzić, w porównaniu z ubiegłym rokiem, przejawiają coraz więcej aktywności — mimo coraz większych i obydnijszych szyskan czynionych przez obecny faszystowski rząd, wysiargujący się amerykańskim imperializmem.

FSQT, skupiający w swoich klubach robotników, jest w tej chwili na terenie Francji jedyną uczciwą organizacją sportu amatorskiego. Nasi chłopcy w trzech stoczonych we Francji spotkaniach pięściarskich walczyli bardzo ambitnie i dobrze, a sukcesy ich są tym cenniejsze, że mieliśmy

w bokserach FSQT przeciwników silnych, którzy od zeszłego roku zrobili znaczne postępy i reprezentują dziś wysoką klasę.

Podjeżdżaliśmy byliśmy wszędzie nadzwyczaj serdecznie i gościnnie. Szczególnie radośnie witani byliśmy przez naszych rodaków, którzy tęsknią do swej macierzy, borykając się we Francji z coraz większymi trudnościami.

Nic dziwnego. Wszak we Francji — jak zdołalem stwierdzić, — w ciągu ostatniego roku ceny wzrosły przeciętnie o 40 procent a zarobki tylko o 7 do 12 procent i to jedynie tam, gdzie gnębieni przez kapitalistów robotnicy słusznymi strajkami wywalczyli sobie te groszowe podwyżki. Na całym terenie Francji panuje olbrzymie bezrobocie, które również znacznie wzrosło od zeszłego roku.

Odjeżdżając żegnani byliśmy serdecznie przez przedstawicieli ludu Francji, z którym łączymy się ściśle wspólna, uparta, nieustępliwa walka o pokój.

(S.G.)

### Bratislava mistrzem CSR

PRAGA (tel.). W niedzielę zakończono ostatnią rundę mistrzostw CSR. Końcowa runda dostarczyła znowno niespodzianek. Ogólny faworyt, Bohemians z Pragi posiadający punkt przewagi nad Bratislavą i Spartą zremisował niespodziewanie na własnym boisku z Teplicami na skutek czego utracił pewne wydawało się mistrzostwo.

Bratislava i Sparta grające na obcych boiskach wygrały swe mecze dzięki czemu wyprzedziły zespół Bohemians. Wszystkie 3 zespoły uzyskały równą ilość punktów a o kolejności miejsce zadecydował stosunek bramkowy. Najlepszy miała Bratislava a następnie Sparta. Takiego emocjonującego przebiegu mistrzostw jak w roku bież. kroniki piłkarskie Czechosłowacji dotąd nie notowały.

Niedzielne wyniki: Bohemians — Teplice 1:1, Skoda Pilzno — Bratislava 2:4, Zilina — Sparta 3:4, Preszow — Koszyce 1:1, Slavia — OD Praga 3:3, Trnava — CSD Pilzno 5:1, Vitkovickie Zelezarny — ATK 1:3.

Końcowa tabela:			
Bratislava	26	35	62:35
Sparta Praga	26	35	64:37
Bohemians	26	35	52:36
Vitk. Zelezarny	26	31	53:47
ATK Praga	26	28	60:54
OD Praga	26	27	45:49
Slavia Praga	26	25	58:47
Teplice	26	25	51:50
Preszow	26	25	41:42
Skoda Pilzno	26	24	39:39
Koszyce	26	20	50:66
Zilina	26	19	36:45
Trnava	26	10	31:92
CSD Pilzno			

### DOKOŃCZENIE na STR. 3



Urbanowicz (ZSRR)

### DOKOŃCZENIE na STR. 2









